

Warszawa, 25 kwietnia 2016 r.

Wojewódzki Sąd Administracji w Poznaniu

za pośrednictwem:

**Samorządowego Kolegium Odwoławczego
w Koninie**

Skarżące:

**Stowarzyszenie Sieć Obywatelska Watchdog Polska
ul. Ursynowska 22/2
02-605 Warszawa**

Organ:

**Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Koninie
Al. 1 maja 7
62-510 Konin**

182/BW/SOWP/2016/SOKBT

SKARGA NA DECYZJĘ ADMINISTRACYJNĄ

W trybie art. 3 § 2 pkt 1 w zw. z art. 50 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r. poz. 270 ze zm.; dalej jako: PPSA) stowarzyszenie Sieć Obywatelska Watchdog Polska (dalej jako: „Stowarzyszenie”) zaskarża, we własnym imieniu, decyzję administracyjną wydaną przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Koninie (decyzja z dnia 21 marca 2016 r., nr: SKO-IP-4193/1/2016, doręczona w dniu 24 marca 2016 r.), na mocy której uchylono decyzję Prezydenta Miasta Konina z dnia 8 stycznia 2016 r. o odmowie udostępnienia informacji publicznej oraz na mocy której przekazano sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Wskazaną decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Koninie Stowarzyszenie zaskarża w całości.

Wydanej decyzji Stowarzyszenie zarzuca naruszenie

– art. 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.), w zakresie w jakim przepis ten stanowi normatywną podstawę prawa do uzyskiwania informacji o działalności władz publicznych, poprzez błędne, bowiem zbyt daleko idące, ograniczenie na kanwie niniejszej sprawy,

– art. 61 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, w zakresie w jakim owe przepisy konstytucyjne stanowią podstawę ograniczenia prawa do informacji publicznej, poprzez błędną wykładnię, polegającą na uznaniu dopuszczalności ograniczenia dostępności informacji o nagrodach przyznanych pracownikom samorządowym, niepełniącym funkcji publicznych,

– art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 2058, dalej jako: „UDIP”), w zakresie w jakim przepis ten stanowi podstawę ograniczania dostępności informacji publicznej ze względu na ochronę prywatności osoby fizycznej, poprzez jego błędną wykładnię, prowadzącą do uznania, iż ujawnienie informacji o imionach i nazwiskach pracowników samorządowych, którym przyznano

nagrodę za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej, narusza prywatność tych pracowników samorządowych, a w konsekwencji także błędne zastosowanie art. 5 ust. 2 UDIP w niniejszej sprawie.

Stowarzyszenie wnosi o:

- 1) uchylenie zaskarżanej decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Koninie oraz poprzedzającej jej decyzji Prezydenta Miasta Konina w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Stowarzyszenie wskazuje, że jest organizacją pozarządową mającą status organizacji pożytku publicznego, działającą na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Sprawa zawisła przed tutejszym sądem jest sprawą własną Stowarzyszenia, związaną z realizacją misji i celów Stowarzyszenia¹. W związku z tym, na podstawie art. 239 § 2 PPSA Stowarzyszenie nie ma obowiązku uiszczania opłat sądowych.

UZASADNIENIE

[1]

Stan faktyczny sprawy został w sposób wyczerpujący przedstawiony w zaskarżanej niniejszym decyzji, wobec czego nie ma potrzeby szczegółowego jego referowania.

Stowarzyszenie zdecydowało się na złożenie niniejszej skargi z uwagi na to, że postępowanie w sprawie udostępnienia decyzji przez Prezydenta Miasta Konina toczy się już od 4 lutego 2015 r., w którym to dniu Stowarzyszenie wystąpiło z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej. W tej sprawie decyzja odmowna Prezydenta Miasta Konina została uchylona już czterokrotnie, niemniej jednak organ wciąż nie realizuje wytycznych Kolegium co do prowadzenia postępowania, a, co więcej, wprost informuje o tym, że zajmuje stanowisko odmienne. W ocenie Stowarzyszenia wyrok tutejszego Sądu, w którym oceniona zostanie prawidłowość stanowisko organu odwoławczego, pozwoli na skuteczniejsze wyegzekwowanie od organu przestrzegania prawa. Odmowa udostępnienia informacji przez organ nosi bowiem znamiona świadomego i celowego postępowania, skierowanego na przedłużenie postępowania i praktyczne uniemożliwienie zrealizowania wniosku.

[2]

Niezależnie od tego Stowarzyszenie pragnie w niniejszej skardze wskazać, że obecnie obowiązujące prawo oraz orzecznictwo nie stoją na przeszkodzie uznaniu, że udostępnione powinny zostać informacje o nagrodach (takie jak we wniosku o udostępnieniu informacji publicznej, złożonym przez Stowarzyszenie) przyznanych wszystkim pracownikom samorządowym, niezależnie od tego, czy osoby te pełnią funkcję publiczną, czy też tejsze funkcji nie pełni. W związku z tym, w ocenie Stowarzyszenia, nieprawidłowa jest decyzja SKO w Koninie w zakresie, w jakim wskazano w niej, że zasadna jest odmowa udostępnienia informacji o nagrodach w odniesieniu do pracowników samorządowych niepełniących funkcji publicznych.

¹ Misją stowarzyszenia jest prowadzenie działań na rzecz upowszechniania i realizacji idei dobrego rządzenia (§ 7 statutu stowarzyszenia Sieć Obywatelska Watchdog Polska). Z kolei celem Stowarzyszenia jest upowszechnianie i ochrona wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich, a także działań wspomagających rozwój demokracji oraz wspieranie działań monitorujących i edukacyjnych, w szczególności podejmowanych przez członków Stowarzyszenia i osoby z nimi współpracujące, na rzecz zwiększenia przejrzystości i uczciwości życia publicznego, w tym m.in. działanie na rzecz swobodnego dostępu do informacji publicznej (§ 8 pkt 1 statutu). Stowarzyszenie realizuje swoje cele poprzez m.in. monitorowanie podmiotów publicznych i innych podmiotów otrzymujących środki publiczne (§9 pkt 1 statutu Stowarzyszenia).

[3]

Przedmiotem złożonego przez Stowarzyszenie wniosku o udostępnienie informacji publicznej nie było udostępnienie informacji o wynagrodzeniu pracowników urzędu, ale udostępnienie informacji o szczególnej, nadzwyczajnej płatności – nagrody. Płatność ta ma charakter ekstraordynaryjny, bowiem zgodnie z art. 36 ust. 6 ustawy o pracownikach samorządowych, nagroda dla tej grupy osób może być przyznana jedynie za „szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej”. Nie można przyjąć, że jest to zwyczajna część wynagrodzenia, co wynika ze specyfiki nagród dla pracowników samorządowych.

Ujawnienie informacji o nagrodach przyznanych pracownikom samorządowym nie narusza ich prywatności, a zatem nie zachodzi podstawa do zastosowania przez organ normy wysłowionej w art. 5 ust. 2 UDIP. Informacja o przyznanych nagrodach nie ingeruje bowiem w sferę osobistą pracownika samorządowego, a ma związek z okolicznościami wynikającymi ze stosunku służbowego.

Osoba, która wstępuje w sferę publiczną, musi liczyć się z tym, że informacje o jej publicznej działalności mogą się stać zainteresowaniem społeczeństwa oraz że informacje te będą stanowić informację publiczną (bowiem, zgodnie z art. 1 ust. 1 UDIP, staną się informacjami o sprawach publicznych). Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku m.in. osób i podmiotów gospodarczych, które zawierają z podmiotami władzy publicznej umowy cywilnoprawne tudzież w sytuacji pracowników, którzy podejmują pracę w instytucjach publicznych.

Warto wyszczególnić trzy sfery: sferę intymną, sferę prywatną i sferę publiczną, w których występują poszczególne osoby (w tym także pracownicy samorządowi). W każdej z tych sfer różny jest zakres informacji publicznych odnoszących się do danej osoby, które mogą zostać udostępnione. O ile informacje dotyczące sfery intymnej nie mogą zostać ujawniane, a informacje dotyczące sfery prywatnej mogą zostać ujawnione w niepełnym zakresie (tutaj znaczenie ma dystynkcja na osoby pełniące funkcje publiczne, wobec których zakres ochrony jest węższy niż w przypadku osób tych funkcji nie pełniących), o tyle informacje dotyczące sfery publicznej powinny zostać udostępnione. Do takiej konstatacji skłania istota prawa do informacji publicznej, którego przedmiotem jest zapewnienie uprawnionym zdobycie wiedzy o sprawach publicznych.

Oczywistym jest, że informacje dotyczące sfery prywatnej danej osoby mogą być udostępnione tylko w pewnym zakresie. Jednakże jeżeli dana osoba występuje wyłącznie w sferze publicznej, wówczas powinny zostać udostępnione wszelkie informacje. Ostatnia z wymienionych sytuacji dotyczy informacji o nagrodach dla pracowników samorządowych za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej. Nagrody te nie są w żaden sposób związane ze sferą prywatną danej osoby, bowiem dotyczą pracy zawodowej, a zwłaszcza jej szczególnego aspektu – nagród za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej.

Nagrody za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej nie są przekazywane, zgodnie z obowiązującym prawem, ze względów np. na określoną trudną sytuację rodzinną określonego pracownika samorządowego, ale ze względu na to, w jaki sposób pracuje, a ściślej – w związku z jego szczególnymi osiągnięciami w pracy zawodowej.

Ujawnienie informacji o nagrodach (imionach i nazwiskach pracowników samorządowych, którym je przyznano, kwotach nagród oraz uzasadnieniu ich przyznanie) nie powoduje naruszenia prywatności pracowników samorządowych, bowiem nie wkracza w jego sferę osobistą, intymną. Słowem – za sprawą ujawnienia tych informacji nie Stowarzyszenie nie uzyska jakichkolwiek informacji o prywatnym życiu nagrodzonych. Stowarzyszenie uzyska tylko wiedzę o tym aspekcie ich działania, który tyczy się sfery publicznej, w której i tak na co dzień występują. Stowarzyszenie nie uzyska, w szczególności, żadnych informacji o stanie zamożności (bowiem ujawnienie informacji o nagrodzie nie jest wystarczającą przesłanką do ujawnienia takich informacji), nie dowie się niczego o życiu prywatnym, rodzinnym, towarzyskim, personalnym. Jak już wskazano, nagrody za szczególne

osiągnięcia w pracy zawodowej mają związek ze szczególnymi osiągnięciami w pracy zawodowej, a zatem okolicznościami *stricte* zawodowymi, *ergo*: publicznymi.

Z naciskiem należy podkreślić – nie każda informacja dotycząca określonej osoby jest informacją, której ujawnienie może naruszyć prywatność. Nie każda informacja o osobie dotyczy sfery prywatności danej osoby, niezależnie od tego, czy osoba ta pełni funkcje publiczne, czy też nie.

Tak, jak osoba, która zawiera umowę z instytucją publiczną musi się liczyć z tym, że informacje o tej umowie będą jawne, tak osoba, która podejmuje prace w urzędzie miasta musi się liczyć z tym, że informację o jej pracy będą jawne i dostępne dla obywateli i obywaterek. W związku z tym obywatele i obywatele mają prawo wiedzieć kto pracuje w urzędzie miasta oraz czy otrzymał nagrodę. Nie ulega więc wątpliwości, że nagroda ma związek z publiczną sferą działalności pracownika samorządowego, nie jest więc związana z jego sytuacją osobistą tudzież prywatną.

Ponadto, należy z naciskiem podkreślić, że przedmiotem złożonego wniosku w niniejszej sprawie nie było ujawnienie wynagrodzenia wypłacanego pracownikom samorządowym, zaś ujawnienie informacji o nadzwyczajnej płatności, polegającej szczególnej regulacji prawnej – nagrody za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej. Organy obydwu instancji nie wzięły pod uwagę wykonujących z tego konsekwencji, a zwłaszcza wyjątkowego charakteru tej płatności, wynikającego ze szczególnej regulacji prawnej, oraz okoliczności, że jej przyznanie jest uzależnione od spełnienia przesłanki wyrażonej w art. 36 ust. 6 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych, tj. wystąpienia szczególnych osiągnięć w pracy zawodowej.

Ujawnienie informacji, objętych żądaniem, nie implikuje upublicznienia jakichkolwiek danych, które ingerowałyby w sferę osobistą tych osób tudzież które przekazywałyby informację o sprawach prywatnych (rodzinnych, intymnych, itd.) danej osoby. Informacja o pracownikach samorządowych w zakresie, czy dostali oni nagrodę, czy też nie, dotyczy ich publicznej działalności i nie ma żadnego związku z ich prywatnym życiem.

W związku z tym, że informacja publiczna, o której udostępnił się Stowarzyszenie, nie narusza prywatności osób fizycznych, nie ma znaczenia – na kanwie niniejszej sprawy – dystynkcja pracowników samorządowych urzędu miasta na pracowników pełniących funkcje publiczne i niepełniących funkcje publiczne.

Należy podkreślić, że przyznawanie nagród pracownikom samorządowym związane jest ze szczególnymi osiągnięciami w pracy zawodowej. Nie jest to zwykły składnik wynagrodzenia, a docenienie pracy, która musi na tle zwykłych obowiązków wiązać się z kwalifikowanym poświęceniem w pracy, które prowadzi do szczególnych osiągnięć. Przyznanie nagrody jest zatem skorelowane ze szczególnymi osiągnięciami w pracy zawodowej. Nie ulega wątpliwości, że wiedza o szczególnych osiągnięciach w pracy zawodowej pracowników samorządowych mieści się w zakresie prawa obywatela do uzyskiwania wiedzy o działalności władz publicznych.

Nie można wykluczyć, że naruszane są zasady przyznawania nagród za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej, o których stanowi art. 36 ust. 6 ustawy o pracownikach samorządowych. Dla społecznej kontroli prawidłowości przyznawania nagród – celem ustalenia, czy są one przyznawane *de facto* za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej, czy też kryteriami są czynniki pozaprawne, np. towarzyskie, polityczne, *etc.* – koniecznej jest ujawnienie imion i nazwisk wynagrodzonych oraz kwot przyznawanych nagród. Kwota przyznawana pracownikom samorządowym z tego tytułu jest nadzwyczajną płatnością, niezwiązaną z sytuacją prywatną danej osoby, a z jej działalnością publiczną. Informacja o wysokości nagród, przyznawanych pracownikom samorządowym, pozwoli mieszkańcom na ocenę adekwatności wysokości nagrody do osiągniętych przez nich szczególnych osiągnięć.

Nikt inny jak społeczeństwo sprawujące społeczną kontrolę (co jest możliwe dzięki dostępności informacji) nie dokona lepszej oceny tego, czy dana nagroda została w istocie przyznana za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej. Z tego powodu niezwykle istotne znaczenie ma jawność informacji o nagrodach, która jest warunkiem koniecznym do weryfikowania, czy norma wyrażona w art. 36 ust. 6 ustawy o pracownikach samorządowych nie jest naruszana.

[4]

Dla niniejszej sprawy istotne znaczenie ma wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012 r. (sygn. CSK 190/12, Legalis nr 546154). W uzasadnieniu tego judykatu Sąd Najwyższy wskazał, że „dla osoby żądającej dostępu do informacji publicznej, związanej z zawieraniem umów cywilnoprawnych przez jednostkę samorządu terytorialnego, imiona i nazwiska stron takich umów są często ważniejsze niż ich treść i jest to z oczywistych względów zrozumiałe. Trudno byłoby w tej sytuacji bronić poglądu, że udostępnienie imion i nazwisk osób w rozważanej sytuacji stanowiłoby ograniczenie w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw tych osób (art. 31 ust. 3 i art. 61 ust. 3 Konstytucji RP). W konsekwencji należy zatem przyjąć, że ujawnienie imion i nazwisk osób zawierających umowy cywilnoprawne z jednostką samorządu terytorialnego nie narusza prawa do prywatności tych osób, o którym mowa w art. 5 ust. 2 u.d.i.p.”.

Do sprawowania społecznej kontroli wydatkowania środków publicznych, pełniącej między innymi funkcję antykorupcyjną, nie jest konieczne określanie statusu osoby zatrudnionej w administracji. Nie ma zatem znaczenia, czy pracownicy samorządowi, do których odnoszą się informacje o przyznanych nagrodach, pełnią funkcje publiczne, czy też nie. Ujawnienie imion i nazwisk nagrodzonych osób oraz kwot nagród dla poszczególnych z pracowników samorządowych nie narusza ich prywatności – o której mowa w art. 5 ust. 2 UDIP – bowiem ingerencją w prywatność uprawnioną na gruncie prawa do informacji publicznej jest jawność wydatkowania środków publicznych w zakresie przeznaczania ich na nagrody osób zatrudnionych w publicznych urządach. Z uwagi na istotę, funkcje i cel prawa do informacji publicznej nie jest uprawnione wprowadzanie podmiotowej dystynkcji w odniesieniu do informacji o nagrodach, pokrywanych ze środków publicznych.

Gospodarka finansami publicznymi jest jawna, o czym stanowi *expressis verbis* art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. nr 157, poz. 1240, ze zm.). Podlega ona zatem daleko idącej transparentności. Umożliwienie obywatelom kontrolowania wydatków publicznych pełni doniosłe funkcje w państwie demokratycznym – pozwala zwłaszcza monitorować zjawiska niepożądane, takie jak niegospodarne wydawanie środków, w tym w szczególności pełni funkcję antykorupcyjną.

Ograniczenia zasady jawności finansów publicznych wysławia art. 33 ust. 2 ustawy o finansach publicznych, stanowiąc: „Przepisu ust. 1 nie stosuje się do środków publicznych, których pochodzenie lub przeznaczenie zostało uznane za informację niejawną na podstawie odrębnych przepisów lub jeżeli wynika to z umów międzynarodowych”. Jako wyjątek od zasady, postanowienia tego przepisu powinny być interpretowane ściśle (*exceptiones non sunt extendendae*). Artykuł 33 ust. 2 ustawy o finansach publicznych nie zakłada, że ograniczeniem zasady jawności finansów publicznych jest ochrona prywatności osób fizycznych (wysłowiona w art. 5 ust. 2 UDIP).

Na takim samym stanowisku stoją S. Gajewski, A. Jakubowski: „Zasada jawności gospodarki środkami publicznymi nie doznaje bowiem wyjątków o charakterze podmiotowym. Jej istota sprowadza się do zagwarantowania pełnego dostępu do informacji o sposobie gospodarowania zasobami publicznymi, bez względu na to, czy trafiają one do pracowników władz publicznych, czy do podmiotów znajdujących się na zewnątrz ich struktury. W okolicznościach niniejszej sprawy konstatacja ta rysuje się szczególnie wyraźnie. Sporne umowy dotyczyły przecież realizacji zadań publicznych, które mogły być również wykonywane przez pracowników

samorządowych w ramach ich obowiązków wynikających ze stosunku pracy. Osoby będące ich stroną, choć nie pełniły funkcji publicznej sensu stricto, jednak pozostawały z nią w związku, wykonując zadania publiczne, za co otrzymały środki pochodzące z budżetu gminy. Wspomniane umowy stanowiły więc przejaw prywatyzacji wykonywania zadań samorządu terytorialnego. A biorąc pod uwagę zarówno treść zasady, o której mowa w art. 33 ust. 1 u.f.p., jak i konstytucyjnego prawa do informacji (art. 61 ust. 1 Konstytucji RP), które wyznacza kierunek jej interpretacji, należy przyjąć, że proces ten nie może prowadzić do ograniczania zakresu jawności finansów publicznych. W tym kontekście należy podkreślić funkcję, jaką pełni w demokratycznym państwie prawnym prawo dostępu do informacji. Służy ono zabezpieczeniu fundamentalnej zasady udziału obywateli w życiu publicznym. Uprawnienie to stanowi bowiem skuteczny mechanizm kontroli społecznej podmiotów sprawujących władzę publiczną. Związek między ustawowo gwarantowaną możliwością uzyskania informacji o sprawach publicznych a wspomnianą zasadą wyraża się w stworzeniu obywatelowi warunków dokonywania w pełni świadomej i racjonalnej oceny działalności władz, a w konsekwencji – korzystania z konstytucyjnego prawa do udziału w wyborach i referendach (art. 62 Konstytucji RP). Szczególne znaczenie w tym kontekście przypisuje się właśnie jawności finansów publicznych. Odnosząc te rozważania do prawnych uwarunkowań demokracji lokalnej, chodzi o to, by każdy członek wspólnoty samorządowej mógł uzyskać pełną wiedzę dotyczącą podmiotów, którym są przekazywane środki publiczne z budżetu gminy. Tylko takie rozwiązanie umożliwi mu dokonanie realnej oceny reprezentujących go radnych oraz wybieranego w gminie w wyborach bezpośrednich organu wykonawczego. (...) Należy podkreślić, że ujawnienie danych o imionach i nazwiskach kontrahentów władzy publicznej – dopuszczone w orzeczeniu SN – całkowicie spełnia wymogi określone przez TK w ww. wyroku z 2006 r., jakie postawił dla konstytucyjności udostępnienia informacji publicznych dotyczących kwestii prywatnych jednostek. Informacje o kontrahentach władzy publicznej nie wychodzą bowiem poza niezbędną określoną potrzebą transparentności życia publicznego, ocenianą zgodnie ze standardami przyjętymi w demokratycznym państwie, jak również są to informacje mające znaczenie dla oceny funkcjonowania instytucji oraz osób pełniących funkcje publiczne. Wreszcie, nie są to informacje – co do swej natury i zakresu – przekreślające sens (istotę) ochrony prawa do życia prywatnego. Nie dochodzi zarazem do naruszenia prywatności osób trzecich. Sąd Najwyższy w swojej argumentacji poruszył także kwestię postrzegania imion i nazwisk kontrahentów jako informacji objętych normami ustawy o ochronie danych osobowych. W doktrynie zwracano uwagę, że pojęcia prywatności i ochrony danych osobowych są na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej od siebie niezależne. Z tego względu fakt niewystępowania w informacji danych określonych w art. 5 ust. 2 u.d.i.p. nie uzasadnia automatycznie legalizacji przetworzenia jej w trybie ustawy o ochronie danych osobowych. Udostępnienie omawianych w wyroku informacji znajduje jednak pełne oparcie także w ustawie o ochronie danych osobowych. Spełnia ono bowiem przesłanki przetwarzania danych osobowych określone w art. 23 ust. 1 pkt 2 i 4 u.o.d.o., gdyż jest niezbędne dla zrealizowania uprawnienia i spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa, tj. prawa do informacji i jawności wywodzonego z art. 61 ust. 1 Konstytucji RP, a konkretyzowanego w ustawie o dostępie do informacji publicznej, ustawie o samorządzie gminnym i ustawie o finansach publicznych. Ponadto jest ono nieodzowne do wykonania określonych w tych przepisach zadań realizowanych dla dobra publicznego, do którego niewątpliwie należy zaliczyć transparentność i jawność działania władzy. Nie występują zarazem okoliczności wykluczające możliwość przetwarzania danych, wskazane w art. 27 ust. 1 u.o.d.o” (S. Gajewski, A. Jakubowski, *Głosa do wyroku SN z dnia 8 listopada 2012 r., I CSK 190/12, Samorząd Terytorialny 2013/9/84-90*).

W tym kontekście warto zwrócić na coraz bardziej powszechną praktykę udostępniania przez podmioty zobowiązane do udostępniania informacji publicznej rejestrów umów na stronach podmiotowych Biuletynu Informacji Publicznej.

Centralny Rejestr Umów prowadzi, *per exemplum*, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego (<http://bip.rbip.wzp.pl/cru>). Należy zauważyć, że ujawniane są w nim informacje m.in. o imionach i nazwiskach stron umów, którymi są w wielu przypadkach osoby fizyczne, będące zleceniobiorcami czy wykonawcami tychże

umów. Poza tym, owe osoby fizyczne najczęściej nie są związane ze sferą publiczną, bowiem nie są pracownikami urzędów, ale są przedsiębiorcami, działającymi w sferze wolności gospodarczej.

Praktyka publikowania rejestrów umów pokazuje, że w zakresie, w jakim osoby takie godzą się na podejmowanie działań w związku z wydatkowaniem publicznych środków, nie można mówić o naruszeniu ich prywatności. Takie stanowisko, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, nie wykracza ona poza granicę proporcjonalności i konieczności, związane z ochroną prywatności osoby fizycznej.

W ocenie Stowarzyszenia nie można zaakceptować stanu rzeczy, w którym obywatele i obywatelki mogą uzyskiwać informacje o kontrahentach podmiotów publicznych, którzy zawierają np. umowy cywilnoprawne z gminą, niezależnie od tego, czy pełnią funkcje publiczne, czy też nie, oraz niezależnie od ustalania ich prawnego statusu (w wielu przypadkach są to osoby, które nie mają żadnego związku ze sferą publiczną poza kontraktowaniem z np. miastem i są np. niezależnymi artystami), a nie mogliby ci sami obywatele uzyskiwać informacji o tym, w jakiej wysokości i którzy pracownicy samorządowi uzyskują nagrodę, choć nagroda ta może być przyzna. Taki stan rzeczy byłby w sposób jednoznaczny sprzeczny z art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, bowiem wprowadzałby nieuzasadnione ograniczenie prawa do wiedzy o funkcjonowaniu systemu motywacyjnego dla pracowników samorządowych. Poza tym niedopuszczalne byłoby zróżnicowanie sytuacji kontrahentów podmiotów zobowiązanych do udostępniania informacji publicznej oraz nagrodzonych pracowników samorządowych w ten sposób, że informacja o imionach i nazwiskach pierwszych z nich jest jawna, natomiast informacje o imionach i nazwiskach drugich – objęte tajemnicą.

W związku z powyższym Stowarzyszenie wnosi jak w *petitum* niniejszej skargi.

Katarzyna Batko-Toluć

WICEPREZESKA
SIECI OBYWATELSKIEJ - WATCHDOG POLSKA

Katarzyna Batko-Toluć

Szymon Osowski

PREZES
SIECI OBYWATELSKIEJ - WATCHDOG POLSKA

Szymon Osowski

Załączniki:

- odpis skargi,
- wydruk statutu Stowarzyszenia,
- wydruk KRS Stowarzyszenia.